

Anna Wyszconi, Matka od samotnych drinków (fe

Tęsknota zabija bardzo powoli
Jak matka od drinków samotnych
Pozory w oczach biorą zakręty
Słowa na prostej od zmysłów odchodzą

Trunki do snu stoją już gotowe
Proporcje zachwiane celowo
Płonące lody topnieją w duszy
Ognista woda w serca kryształ

Wysiadam w biegu by żyć
Są takie chwile w życiu
Gdy liczy się wszystko
I nic się nie liczy

Audycje nocą nadają tylko dla mnie
I tylko dla mnie zawodzą piosenki
Ciekawskie oczy pytają mnie stale
Dusza bez czucia sufit się kręci.

Wysiadam w biegu by żyć
Są takie chwile w życiu
Gdy liczy się wszystko
I nic się nie liczy